

Sygn. I C 338/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Maria Cichoń
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 46.000 zł (czterdzieści sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 15.000 zł od dnia 25 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 31.000 zł od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty;
- ustala odpowiedzialność pozwanego (...) SA w W. wobec powoda za ewentualne dalsze skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r.;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 504,30 zł (pięćset cztery złotych i 30/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 406,70 zł (czteryście sześć złotych i 70/100) tytułem wydatków i 2.300 zł (dwa tysiące trzysta złotych) tytułem opłaty od pozwu od zasądzonych roszczenia;
- odstępuje od obciążania powoda nieuiszczoną częścią opłaty od pozwu.

Na oryginale właściwy podpis

I C 338/14

UZASADNIENIE

Powód M. K. w pozwie z dnia 30 sierpnia 2011 r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lipca 2010 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał wskutek obrażeń odniesionych przez niego w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 13 czerwca 2009 r.

Nadto powód zgłosił w pozwie żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość wobec powoda za skutki wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r. wskazując, iż w wyniku tego wypadku powód doznał poważnych obrażeń ciała i istnieje ryzyko pogorszenia się jego stanu zdrowia w przyszłości, ujawnienia się nowych schorzeń i urazów związanych z wypadkiem.

W toku postępowania pismem z dnia 17 września 2014 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 70.000 zł, domagając się ostatecznie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 85.000 zł, przy czym kwoty 70.000 zł domagał się wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie żądania (k. 250 i 251 akt).

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew (k. 65 i następne akt) wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje samej zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 17 września 2014 r., ale w jego ocenie świadczenie w kwocie 14.000 zł wypłacone powodowi w toku postępowania likwidującego szkodę w całości rekompensuje powodowi doznaną krzywdę – przy ustaleniu, iż powód, który w chwili zdarzenia nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, przyczynił się do szkody w 30%.

W toku postępowania pozwane Towarzystwo (...) wystąpiło z propozycją ugody. W ramach ugody pozwany zobowiązał się do wypłaty kwoty 13.000 zł bez odsetek i z zastrzeżeniem, że wypłacona kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu (pismo pozwanego z dnia 24 lipca 2013 r. – k. 191 akt).

Powód nie ustosunkował się do propozycji ugodowego zakończenia sporu.

Sąd ustalił:

W dniu 13 czerwca 2009 r. na drodze krajowej nr (...), na odcinku M. – P. kierowca samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) A. J. prowadził samochód z niewłaściwą taktyką jazdy podczas pokonywania zakrętu – z nadmierną prędkością, niedostosowaną do stanu i przebiegu drogi, co w konsekwencji doprowadziło do poślizgu, zjechania ze swojego pasa ruchu i uderzenia w przydrożne drzewo, a tym samym spowodował wypadek, w wyniku którego M. K. doznał wielokrotnego złamania czaszki i twarzoczaszki oraz złamania kości czołowej i przedniego dołu czaszki, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia i uszkodzenie narządów, jakimi jest struktura kości czaszki na okres przekraczający 7 dni, powodując chorobę realnie zagrażającą życiu. W wypadku tym obrażenia odniosły również inne osoby – S. N., E. N. i J. K..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 21 czerwca 2010 r., sygn. akt (...), A. J. został uznany winnym spowodowania powyższego wypadku komunikacyjnego z ustaleniem, że M. K. i J. K. doznali ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk w zbiegu z art. 177 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk i za to Sąd wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 5 lat.

dowód: prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 21 czerwca 2010 r., sygn. akt II K (...) złożony w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Koszalinie (...).

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w K.. Powód został przyjęty do Oddziału (...), z którego skierowano go do Oddziału (...) z rozpoznaniem wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki. Po przeprowadzeniu diagnostyki i stwierdzeniu po wykonaniu KT czaszki wieloodłamowego złamania w obrębie twarzoczaszki, w dniu 15 czerwca 2009 r. przekazano powoda do dalszego leczenia w Oddziale (...). Po wykonaniu badań w tym oddziale rozpoznano: uraz czaszkowo – mózgowy, złamanie kości czołowej i przedniego dołu czaszki.

W dniu 15 czerwca 2009 r. wykonano operację: kraniotomia dwuczołowa; plastyka przedniego dołu czaszki (klej + sztuczna opona) z kranializacją zatoki czołowej.

Po operacji pacjent został wybudzony na (...)ie, a następnie prowadzony w Oddziale (...). S. i sprawny w dniu 19 czerwca 2009 r. został wypisany do domu.

W dniu 22 czerwca 2009 r. w Oddziale dokonano zdjęcia szwów.

dowód: karta pobytu w Szpitalnym Oddziale (...), karta informacyjna leczenia szpitalnego w Oddziale (...) i karta leczenia szpitalnego w Oddziale (...) – k. 16 – 20 akt.

Wskutek obrażeń odniesionych w wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r. powód doznał urazu twarzoczaszki – wieloodłamowego złamania blaszki przedniej i tylnej obu zatok czołowych. W dolnej części lewej zatoki doznał wieloodłamowego złamania ściany tworzącej ograniczenie górnej części lewego oczodołu, wieloodłamowego złamania kości nosa i ścian zatok obocznych nosa.

Po tak znacznym uszkodzeniu twarzoczaszki z licznymi krwinkami śródczaszkowymi pozostały dolegliwości bólowe głowy o zmiennym natężeniu. Bóle te można uznać za utrwalone.

Według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z uszkodzeniem głowy wynosi 10%.

dowód: opinia biegłego sądowego – lekarza chirurga urazowego i ortopedy W. Ż. – k. 171 – 175 akt.

Na skutek doznanych urazów powód ma zniekształcony nos zewnętrzny (nos powoda jest niesymetryczny, grzbiet nosa jest spłaszczony, zapadnięty w części środkowej), dość znacznie skrzywiona przegroda nosa.

Konsekwencją tych urazów jest upośledzona drożność nosa. Problemy z drożnością nosa powód będzie miał tak długo, jak długo nie zostanie wykonana korekcja pourazowego zniekształcenia nosa.

Według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z uszkodzeniem nosa wynosi 15%.

dowód: opinia biegłego sądowego – lekarza otolaryngologa R. M. – k. 237 akt i opinia uzupełniająca – k. 282 akt.

W badaniu neurologicznym biegła neurolog stwierdziła rozległe blizny czoła i skroni, przeczulicę skóry czoła, utratę powonienia w następstwie uszkodzenia przedniego dołu czaszki. Uszkodzenie to ma charakter trwały. Z tytułu tego uszczerbku stały procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda ze strony neurologicznej – według Instrukcji (...) – wynosi 5%.

dowód: opinia biegłego sądowego – lekarza neurologa A. S. – k. 126 akt.

Z powodu uszkodzeń doznanych w następstwie wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r. powód poza wczesnym okresem pooperacyjnym nie wymagał i nie wymaga opieki osób trzecich, specjalnej diety, stałego przyjmowania leków, rehabilitacji, dodatkowego leczenia. Leczenie neurochirurgiczne zostało zakończone w lipcu 2009 r. – powód został spionizowany i usprawniony w Oddziale (...).

Powód na skutek wypadku nie utracił zdolności do pracy.

dowód: opinie biegłych lekarzy sądowych jak wyżej.

Powód M. K. w chwili wypadku miał 28 lat. Był kawalerem. Do wypadku doszło, kiedy razem z kolegą jechał na dyskotekę. Pracował w tym czasie jako kierowca. Na krótko przed wypadkiem planował ze swoją dziewczyną wyjazd na kur nurkowania.

Bezpośrednio po wypadku, przez około miesiąc miał problemy z poruszaniem się ze względu na utrzymujące się zawroty głowy. Przez okres blisko trzech miesięcy miał silnie opuchniętą twarz na wysokości czoła i oczodołów. W tym też czasie odczuwał bardzo silne bóle głowy i twarzoczaszki do wysokości ust. Przez ten czas miał całkowicie zapchany nos i nie mógł wcale oddychać przez nos. Do chwili obecnej utrzymują się u niego napadowe bóle głowy. W związku z wykonaną plastyką twarzy powód ma plastikowy implant wstawiony na wysokości czoła, miał bardzo dużo szwów na głowie i na czole, po których pozostały ślady do chwili obecnej. Nadal powód ma nadwrażliwą skórę na czole – w szczególności, kiedy jest zimno, pomimo nałożonej czapki czuje napięcie na skórze czoła. Powód odczuwa duży dyskomfort z powodu zatkanego nosa – problemów z oddychaniem, utraty zmysłu powonienia, z czym wiąże się częściowa utrata zmysłu smaku.

Po wypadku powód musiał zrezygnować ze swoich pasji – pływania (z powodu zatkanego nosa) oraz jazdy motocyklem (z powodu nadwrażliwej skóry na czole nie może założyć kasku). Każde przeziębienie powód obecnie przechodzi dużo ciężiej niż przed wypadkiem – ma silnie zatkaną nos i ma problemy z zatokami.

Na skutek wypadku wygląd zewnętrzny powoda uległ zmianie – twarz uległa nieznacznej deformacji (spłaszczony nos, zniekształcone czoło, liczne blizny na czole i głowie – ślady po szwach).

Powód jest żonaty, ma dwoje dzieci w wieku 8 i 2 lat. Nadal wykonuje zawód, który wykonywał przed wypadkiem, tj. nadal pracuje jako kierowca.

dowód: zeznania powoda w charakterze strony złożone na rozprawie w dniu 3 lutego 2015 r. – 00:05:02 – 00:36:14 – k. 294 verte – 295 akt.

Ostatecznie w toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo (...) wypłaciło powodowi tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez niego na skutek urazów odniesionych w wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r. kwotę 14.000 zł, bowiem przyznana z tego tytułu kwotę 20.000 zł pozwany obniżył o 30% z powodu ustalenia przyczynienia się powoda w takim zakresie do powstania szkody, tj. z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa.

dowód: dowód wypłaty z dnia 2 listopada 2010 r. – k. 75 akt.

W dniu 22 lutego 2011 r. powód wystosował do pozwanego pismo, w którym wniósł o weryfikację wysokości przyznanego mu zadośćuczynienia i wniósł o dopłatę kwoty 10.000 zł.

W odpowiedzi na to pismo (...) Towarzystwo (...) w piśmie z dnia 14 marca 2011 r. odmówiło wypłaty dodatkowej kwoty, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

dowód: pismo powoda z dnia 22 lutego 2011 r. reprezentowanego przez firmę (...) S.A. – k. 31 i 32 akt oraz pismo pozwanego z dnia 14 marca 2011 r. – k. 33 akt.

Powód M. K. w chwili zdarzenia z dnia 13 czerwca 2009 r. w samochodzie marki A (...), nr rej. (...) zajmował prawe przednie siedzenie. Samochód ten zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Poduszki w tym pojeździe nie zostały wyzwolone. Na taśmach i zapięciach pasów nie ujawniono śladów wskazujących na ich zadziałanie.

W trakcie zdarzenia nie doszło do gwałtownego wyhamowania pojazdu. (...) nie został wyzwolony, co oznacza, że opóźnienie w osi podłużnej tego samochodu nie było znacząco duże i tym samym ciało pasażera zajmującego przedni prawy fotel (tam siedział powód), jak i pozostałych dwóch osób jadących tym samochodem, nie zadziało znacząco duże przyspieszenie skierowane wzdłuż osi podłużnej tego pojazdu. Wskazuje to na brak uszkodzeń deski rozdzielczej oraz nieodkształcone oparcia przednich foteli. Oznacza to, że wychylenie ku przodowi, jakiemu był podany pasażer zajmujący prawy fotel, było małe. Nie doszło do dynamicznego przesunięcia pasażera ku przodowi i nie powstały ślady przetopień na taśmie pasa i jego przelotce na zapięciu. Pasażer zajmujący przedni prawy fotel mógł doznać urazu głowy od uderzenia w drzwi lub słupek A.

Nie można ustalić, czy powód M. K. w chwili wypadku komunikacyjnego, do którego doszło 13 czerwca 2009 r. na drodze nr (...) w miejscowości N., miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

dowód: opinia nr (...) biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. S. – k. 308 – 313 akt.

Sąd zważył:

Powództwo w ocenie Sądu w znacznej części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż sama zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) nie była sporna między stronami.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznał w następstwie obrażeń odniesionych przez niego w wypadku komunikacyjnym z dnia 13 czerwca 2009 r. oraz rozważenia kwestii przyczynienia się powoda do rozmiaru doznanych przez niego obrażeń w związku z tym wypadkiem, z uwagi na to, iż według pozwanego powód w chwili zdarzenia nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi na podstawie art. 445 § kc Sąd miał na uwadze rodzaj powstałych skutków, w tym ich nieodwracalność, czas trwania, natężenie oraz ograniczenia, do jakich doszło w życiu powoda w następstwie obrażeń odniesionych przez niego w wypadku. Ponadto, mając na uwadze kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, Sąd zważał, aby przyznana powodowi z tego tytułu kwota stanowiła ekonomicznie odczuwalną wartość, mieszczącą się zarazem w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., (...) (...), Lex nr (...)).

Obrażenia, które powód odniósł w następstwie wypadku, stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla jego życia. Były to rozległe obrażenia głowy i twarzoczaszki. Pozostawiły one trwale następstwa dla zdrowia i wyglądu powoda (utrata zmysłu powonienia, trwale uszkodzenie twarzoczaszki, skrzywiony, spłaszczony nos, wymagający przeprowadzenia operacji korygującej, implant wstawiony w miejsce kości czołowej). Na skutek tych urazów trwały uszczerbek na zdrowiu powoda został oceniony przez biegłych na poziomie 30% (15% - uszkodzenie nosa, 5% - utrata zmysłu powonienia i 10% - uraz głowy).

Skutki tych urazów powód odczuwa do chwili obecnej i nie pozostają one bez wpływu na jego obecne życie. Powód, będąc młodym, zdrowym i aktywnym człowiekiem, musiał zrezygnować ze swoich pasji – pływania i jazdy na motorze. Te wszystkie okoliczności stanowią o tym, iż – w ocenie Sądu – pomimo w miarę szybkiego powrotu powoda do zdrowia, umożliwiającego mu powrót do pracy w charakterze kierowcy, kwotą zadośćuczynienia adekwatną do doznanej przez powoda krzywdy i cierpienia fizycznych będzie kwota 60.000 zł, przy czym – uwzględniając wypłaconą dotychczas kwotę 14.000 zł – Sąd w wyroku przyznał powodowi ostatecznie zadośćuczynienie w kwocie 46.000 zł.

W ocenie Sądu przyznanie powodowi wyższego zadośćuczynienia – ponad 60.000 zł (14.000 zł + 46.000 zł) nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Pomimo pewnych ograniczeń, będących następstwem wypadku, powód pozostaje nadal osobą w pełni sprawną fizycznie. Może nadal wykonywać swój zawód i prowadzić w miarę normalne życie (powód założył rodzinę, ma dwoje dzieci, ma stałą pracę).

Przyznaną powodowi kwotę zadośćuczynienia Sąd zasądził wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia co do kwoty 15.000 zł (objętej pierwotnie żądaniem pozwu) od dnia 25 stycznia 2014 r., tj. po upływie 10 dni od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu w tej sprawie (patrz z.p.o. – k. 64). Powód bowiem dopiero w pozwie z dnia 30 listopada 2011 r. zgłosił żądanie zapłaty kwoty 15.000 zł tytułem uzupełnienia wcześniej wypłaconego zadośćuczynienia przez pozwane Towarzystwo (...). Dalszą kwotę 31.000 zł Sąd zasądził wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia, zgodnie z żądaniem powoda zgłoszonym w piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa (patrz k. 250 i 251), tj. po upływie 14 dni od wysłania przez powoda pozwanemu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa.

W ocenie Sądu, w myśl art. 455 kc w związku z art. 481 kc, obowiązkiem pozwanego było spełnienie należnego powodowi świadczenia bezzwłocznie po otrzymaniu od powoda wezwania do zapłaty tytułem uzupełnienia wcześniej przyznanego i wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia w ramach postępowania likwidacyjnego.

W myśl dominującego ostatnio orzecznictwa Sądu Najwyższego w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zadośćuczynienie za krzywdę staje się bowiem wymagalne niezwłocznie po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 kc). Od tej też chwili biegnie termin do naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc) – tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2013 r., I CSK (...) i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK (...) oraz powołane tam orzecznictwo.

Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Co prawda ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez Sąd, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowany doznał krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości – jak ma to miejsce w tym przypadku – nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego.

Sąd – ustalając wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda – nie uwzględnił zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powoda w 30% do powstania przedmiotowej szkody na osobie powoda wskutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2009 r.

W ocenie Sądu pozwany, na którym – w myśl zasady rozkładu ciężaru dowodów określonej w art. 6 kc – spoczywał obowiązek wykazania stopnia przyczynienia się powoda do rozmiaru doznanych przez niego w następstwie tego wypadku obrażeń, okoliczności tej nie udowodnił.

Pozwany powoływał się jedynie na ustalenia dokonane w opinii sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, w której to opinii biegły stwierdza: „Na taśmach i przelotach wszystkich pasów bezpieczeństwa nie ujawniono śladów ich zadziałania”. Na podstawie tego stwierdzenia pozwany konstruuje tezę, że powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, bo gdyby miał je zapięte, to zapewne doszłoby do zadziałania pasów bezpieczeństwa. Tym samym powód swoim zachowaniem naruszył art. 39 ust. 1 ustawy Prawo drogowy, zgodnie z którym kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy. Pozwany podniósł, iż nie może budzić wątpliwości fakt, że gdyby powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa w czasie kolizji, to urazy, jakich by doznał, byłyby na pewno mniejsze. Powód zatem bezsprzecznie przyczynił się do powiększenia rozmiarów szkody.

Zgodnie z art. 362 kc – jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Należy podkreślić, że w świetle przepisu art. 362 kc nie chodzi o jakąkolwiek nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, ale o takie jego zachowanie, które stanowi adekwatną, czyli konieczną i typową przyczynę konkretnego zdarzenia (szkody).

Pozwany a priori zakłada, że na skutek nie zapięcia przez powoda pasów bezpieczeństwa (faktu tego zresztą również nie udowodnił), doznał on większych, bardziej rozległych obrażeń, niż w sytuacji, gdyby pasy te miał zapięte. Nie w każdym jednak wypadku samochodowym zapięcie pasów bezpieczeństwa powoduje rozleglejsze obrażenia, niż w sytuacji, gdyby pasy te osoba poszkodowana miała zapięte.

W powyższej sprawie należy zwrócić uwagę na opinię sporządzoną na zlecenie Sądu w niniejszej sprawie przez biegłego z zakresu wypadków drogowych M. S. (k. 308 – 312 akt). Biegły co prawda potwierdził, że na taśmach i na zapięciach pasów nie ujawniono śladów wskazujących na ich zadziałanie, ale podał, że również w samochodzie marki A. (...) o nr rej. (...)pp w trakcie zdarzenia w dniu 13 czerwca 2009 r. nie zostały wyzwolone poduszki powietrzne. Dalej w opinii biegły analizuje siły działające na pojazd w trakcie tego zdarzenia i podkreśla, że wychylenie pasażera zajmującego prawy przedni fotel (powoda) było małe, nie doszło do jego dynamicznego przesunięcia ku przodowi i tym samym nie

powstały ślady przetopień na taśmie pasa i jego przelotce na zapięciu. Biegły wskazał, że powód mógł doznać urazu głowy od uderzenia w drzwi lub słupek A.

We wnioskach biegły wskazał, że nie można ustalić, czy powód M. K. w chwili wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w dniu 13 czerwca 2009 r. na drodze nr (...) w miejscowości N., miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Jednakże z opinii biegłego jednoznacznie wynika fakt, iż z uwagi na przebieg wypadku z dnia 13 czerwca 2009 r. okoliczność, że nie doszło do zadziałania pasów bezpieczeństwa w miejscu, w którym siedział powód, nie jest równoznaczna ze stwierdzeniem, że powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, a mechanizm powstania u powoda urazów z dużym prawdopodobieństwem był inny niż ten, na który wskazał pozwany.

W kontekście zatem opinii biegłego twierdzenia pozwanego odnośnie przyczynienia się powoda do powstania szkody należy uznać za gołosłowne.

Sąd w pkt 2 wyroku – mając na uwadze zakres i miejsce uszkodzeń organizmu powoda, jak również opinie biegłych chirurga urazowego i otolaryngologa – ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, a wynikające ze zdarzenia z dnia 13 czerwca 2009 r. Zrozumiałym jest, że w przypadku powstania takich szkód powód będzie miał zdecydowanie łatwiejszą sytuację procesową, gdyż będzie mógł wprost powołać się na wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanego. Sąd uznał zatem, że powód wykazał interes prawny w uzyskaniu orzeczenia odnośnie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki przedmiotowego wypadku.

O kosztach procesu (pkt 4 wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, tj. stosunkowo je rozdzielił.

Ostatecznie powód wygrał proces w 54%, a więc ponosi koszty w 46%.

Powód poniósł koszty procesu w kwocie 1.000 zł (zaliczka na wydatki), 3.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika).

Koszty procesu poniesione przez pozwanego to kwota 300 zł (zaliczka na biegłego) i 3.617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika).

Łączne wydatki na biegłych to kwota 1.706,70 zł – z tej kwoty powoda obciąża kwota 785,10 zł (46% z 1.706,70 zł), a pozwanego kwota 921,60 zł (54% z 1.706,70 zł).

W ostatecznym zatem rozliczeniu kosztów procesu między stronami pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 214,90 zł (tytułem rozliczenia wydatków) i kwotę 289,40 zł (tytułem części wynagrodzenia pełnomocnika) – łącznie jest to kwota 504,30 zł. Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Z uwagi na to, iż powód korzystał z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, a mianowicie od opłaty od pozwu ponad kwotę 400 zł, Sąd odrębnie rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 5 i 6 wyroku) na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd odstąpił od obciążania powoda (pkt 6 wyroku) częścią nieuiszczonej przez niego opłaty od pozwu w zakresie, w jakim powód przegrał proces, mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia.

Na oryginale właściwy podpis